

**Złota rybka,**  
czyli  
dlaczego sławny jest Andrew Wiles,  
a nie Anastazy Duduś

spisał K.C.

Młody matematyk, Anastazy Duduś, siedział nad jeziorem i, jak mawiają złośliwi, „moczył kij w wodzie”. Określenie to dość dobrze oddawało efekty łowienia ryb tego dnia – choć zbliżał się wieczór, wiaderko było wciąż puste.

Anastazy już zamierzał iść do domu, gdy nagle splawik lekko drgnął. Duduś odczekał krótką chwilę i poderwał wędkę. Udało się! Na końcu żyłki trzepotała bezradnie niewielka rybka, koloru robiącego wrażenie złotego.

– *Nigdy takiej nie widziałem* – pomyślał Anastazy i zaczął zwijać kołowrotek, by się przyjrzeć dokładniej. – *Istotnie, chyba złota* – stwierdził ze zdziwieniem i zabrał się do odczepiania rybki, gdy ta otworzyła pyszczek i rzekła:

– Jeśli mnie wpuścisz z powrotem do jeziora, spełnię twoje życzenie.

Anastazy osłupiał. Dopiero po chwili mógł wydobyć z siebie głos:

– Myślałem, że złote rybki spełniające życzenia są tylko w bajkach. . .

– Skąd się te historie wzięły. Dla nas bardzo dobrze, że ludzie w nas nie wierzą; wiesz, co by się działo nad jeziorami? – odparła rybka. – Więc jak, interesuje cię spełnienie życzenia?

– Tak, tak. . . Ale dlaczego tylko jednego? W bajkach piszą o trzech.

– Tak było kilka wieków temu. Teraz trudności, inflacja. . . I tak dobrze, że jesteśmy jeszcze w stanie oferować spełnianie życzeń. Słuchaj, jeśli mnie tak będziesz tu trzymał, to wkrótce nic z tego nie będzie! Ja muszę przebywać w wodzie!

Anastazy zaczął intensywnie myśleć. Czego sobie życzyć? Pieniądzy? Stypendium zagranicznego? Najlepiej sławy w środowisku matematycznym, ale jak to wyrazić konkretnie? I wtedy przyszedł mu do głowy pomysł.

Poprosi o rozwiązanie słynnego problemu i opublikuje! – Chcę poznać dowód Wielkiego Twierdzenia Fermata – rzekł.

Rybka zamysliła się.

– Ja osobiście nie znam. . . Musisz mnie wpuścić do wody, dowiem się, wypłynę i ci powiem.

– *Powie mi, a czy ja zapamiętam?* – pomyślał Duduś, któremu zazwyczaj po wykładach na studiach trudno było powtórzyć nawet sformułowania podanych twierdzeń.

– Hm. . . A czy mógłbym dostać ten dowód na piśmie?

– Oczywiście! To nawet będzie dla mnie łatwiej – ucieszyła się rybka.

Anastazy Duduś wpuścił rybkę do wody i usiadł w pozycji wyczekującej nad brzegiem. Nie czekał długo. Rybka po chwili wypłynęła, w pyszczku trzymała kartkę papieru w plastikowej folii. Z daleka Duduś widział symbole matematyczne wydrukowane na drukarce laserowej.

– *Tylko jedna kartka! Może więc istotnie Fermat znał dowód?* – to była pierwsza myśl, która przyszła Anastazemu do głowy. Podeszedł do rybki i wziął kartkę. Rybka wdzięcznie machnęła mu na pożegnanie ogonkiem i zniknęła w jeziorze.

Duduś wziął kartkę i zaczął czytać.

„Złota Rybka”  
Spółka z o.o.

Szanowny Panie,

*W ostatnim okresie firma nasza ma ogromne trudności. Zostaliśmy praktycznie pozbawieni dotacji z budżetu.*

*Nie mamy sponsorów, gdyż wpłat wspierających naszą działalność nie można odliczyć od podstawy opodatkowania, zaś wpływy własne są nad wyraz mizerne. Od wartości świadczonych usług płacimy podatek VAT (22%). Ponadto przepisy zobowiązują nas do odprowadzania do centralnej kasy podatku od zarobków pracowników w wysokości 21%, a także 48% pensji na ZUS. W tych warunkach zmuszeni jesteśmy pokrywać te koszty z funduszy przeznaczonych na świadczenie usług klientom, a co za tym idzie, jakość tych usług musi zostać – mamy nadzieję, nieznacznie – obniżona. W związku z powyższym, zamiast zamówionego przez Pana dowodu Wielkiego Twierdzenia Fermata załączamy (poniżej) dowód Małego Twierdzenia Fermata.*

Z poważaniem

Prezes

(podpis nieczytelny)

**Piłka jest okrągła** – mówi znane powiedzenie. Nie jest to ściśle; na przykład piłka nożna to trochę zdeformowany dwudziestościan ścięty (który, jak łatwo się domyślić, ma 32 ściany).

Także i monety nie zawsze są okrągłe. Istnieją monety, których przekroje poprzeczne są wielokątami, i to foremnymi! Uwaga – chodzi o przekroje, nie zaś o to, że na monecie uwidoczniiony jest trójkąt (najczęściej wpisany w obwód monety), bo takie też są.

Trzynastokątem foremnym jest 20 koron czeskich (nowych). Dwunastokątów znamy aż pięć: 50 centów z Australii, 5 centów i 1 cent z Kanady, 3 penty z Wielkiej Brytanii (kilkanaście lat temu wycofane z obiegu) i 10 senti somalijskich. Jedenastokątem jest 1 dolar kanadyjski, ośmiokątem – 250 filów z Iraku (wyjątkowo ładna moneta), siedmiokątami – 50 pensów i 20 pensów z Wielkiej Brytanii. Istnieje sześciokąt, jest nim 20 pais (Indie). Jest też i. . . kwadrat, 5 pais z Indii.

Ciekawostka: istnieją dwa rodzaje kanadyjskiej monety pięciocentowej, niemal identyczne, z takimi samymi rysunkami i napisami, różniące się jedynie obwodem. Są pięciocentówki – koła i są dwunastokąty foremne.

Może Czytelnicy EPSILONA znają inne przykłady? Będziemy wdzięczni za informację (a jeszcze bardziej za przysłanie nam w prezencie rzeczonych monet, do kolekcji). Z góry dziękujemy!